

# GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek

N<sup>ro</sup>. 100.

3. Września 1827.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia d. 20. Sierpnia. —

N. Pan najwyższém Swojém Postanowieniem z d. 17. Sierpnia b. r. zezwalając na najpokorniejszą prośbę Ministra Śarbu i Prezydenta Kamery nadwornej Hrabiego Nadasdy o uwolnienie go od zarządu król. Węgierską Kancelaryją, raczył najłaskawiej w nagrodę okazanej w ciągu wspomnionego zarządu gorliwości i przychylności do Jego Najjaśniejszej Osoby, ozdobić go W. Krzyżem orderu Śgo. Szczepana z uwolnieniem od taxy.

(G|W.)

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Ameryka Hiszpańska.

Podług Gazet Bogockich, których cały szereg aż do d. 7. Czerwca w Londynie odebrano, Kongres Kolumbijski nie chciał dać uwolnienia Bolívarowi i Santanderowi; na wniosek o uwolnienie pierwszego była większość 50 głosów przeciwko 24, a na wniosek o uwolnienie ostatniego większość 70 przeciwko 4. Z tego porównania tych obudwóch większości głosów zdaje się oraz okazywać, że Bolívar utracił na publicznej opinii i poważaniu, ponieważ Kongres wyrzekł jednomyślniej przeciwko uwolnieniu Wice-Prezydenta, niżeli przeciw Prezydenta. Władza wykonawcza pozostaje zatem w tych samych rękach. — Kongres ułohńczywszy tak ważną okoliczność, zając się miał dyskusyją nad odmianami w Konstytucyi, i w tym celu miał być niezwłocznie wniosek uczyniony. Jenerał Bustamente, który po uwięzieniu i wysłaniu Jenerała Lara, narzucił się na dowódcę wojsk Kolumbijskich w Peru, i poprowadził je był do Gwayaquil, aby strącić Bolíwara, wraz ze swoimi stronnikami został przez własne wojsko uwięziony. — Bolívar miał zamiar udać się do Bogoty.

Wiadomości o niepomysłnym skutku zamiarów Jenerała Bustamente, potwierdzają się przez listy, które statek pocztowy z Curaçao przywiózł do Holandyi. Agent Kolumbijski w Curaçao, P. Merida, otrzymał w pierwszych dniach Lipca własnoręczny list Santandera przez Maracaibo, datowany w Bogocie d. 28. Maja, podług którego

zamiary Bustamenta zniweczone przez jego własne wojsko, i ón aresztowany do Bogoty przystawiony został.

(D. A.)

### Brazylija.

Wiadomości z Rio de Janeiro z d. 9. Czerwca zawierają:

*Diario Fluminense* nie donosi już od niejakiego czasu nic o wypadkach wojennych i zupełnie prawie Izb rozprawami. Numer z d. 25 Maja uniescił obszerny obraz finansowy, dotyczącego się Ministeryjum. Podług tego dochody stałe i niestałe z r. 1826 wynosiły 7,578,473 milreis, wydatki 7,427,213, i okazał się nadwyżek 151,260. Dług z końcem roku wykazał tenże 31,222,593 Na rok 1828 podaje stałe i niestałe podatki na 6 mil. 300,000 milreis, wydatki 11,219,088, tak, że nie dostawałoby 4,919,088. Sądzi, że ani długi, ni ten deficit nie powinien sprawić obawy, gdyż kilka lat pokoju i dokładna oszczędność oboje pokryć może. Jedyna trudność jest znaleźć środki na teraz, aby opłacić potrzeby wojska i utrzymać kredyt narodowy za granicą.

(G. W.)

### Portugalija.

Dnia 28. Lipca wyszedł w Lizbonie wyrok podpisany przez nowego Ministra wojny, Hrabiego da Ponte, treści następującej: Ponieważ między pospółstwem spokojność Stolicy zaburzającym widziano kilku Oficerów, którzy w sposobie dla narodu i aniebnym, uchwałom Infantki Rejentki wazyli się uwłaczać, przezco powstali na powagę Jej Królewicowskiej Mości i Konstytucyi; przeto Rejentka w imieniu Króla, rozkazuje, aby wszystkie władze wojskowe oznajmiły swoim podrzędnym, iż każdy Oficer niedopełniający pierwszego obowiązku, mianowicie subordynacyi, będzie przykładnie karany.

Niedawno co mianowany główny Redaktor Gazety *di Lisboa* (który w tém piśmie bronił burzycieli spokojności, i chwalił porządek i harmoniją, podczas gdy wołano: »Niech żyje Konstytucyja! Niech żyje Saldanha!«) został na rozkaz Rejentki oddalony.

Rząd kazał w tej mierze ogłosić dwa dokumenta, jako dodatki do Gazety z d. 28. Lipca:

(X)

Artykuł urzędowy. *Ministryjum spraw zewnętrznych:*

Gazeta z d. 26. b. m. umieściła artykuły, swoję treścią i fałszem dowodzące, że Redaktor ożywiony jest duchem, przeciwnym dobremu porządkowi, opinii rządu, spokojności publicznej i konstytucyi, ztąd osądzono za potrzebę porużyć redakcyą osobie, któraby nie nadużywała zaufania, jakie rząd pokłada w tym, któremu tak ważną oddaje pracę.

Do P. Jose Liberato Freire de Carvalho. *Mości Panie!* Ponieważ Artykuły, któreś W. Pan we wczorajszym i dzisiejszym numerze gazety Lisbońskiej umieścił sprzeciwiają się konstytucyi i są zamachem na powagę Xiężniczki Rejentki a ztąd na jej rządy, przeto jej królewicowska Mość rozkazuje w imieniu Króla, abyś W. Pan z posady swojej jako Redaktor Gazety Lisbońskiej został uwolniony; co W. Panu dla wiadomości oznajmiam. Niech W. Pana Bóg w swojej zachowa opiece.

Kaldas d'Arainha, 28. Lipca 1827.

(podp.) Hr. d'APonte.

W dniu 19go Lipca ukazała się niespodziewanie pod Lizboną na Tagu nowa angielska eskadra, złożona ze czterech fregat i pięciu korwet. Okręty te wojenne są fregaty: Galathea, Kapitan Sir J. Sullivan; Chalenge, Kapitan J. Hajnes; Tyne, Kapitan J. K. White; Safo, Kapitan H. Tundas; korwety: Wilk, Kapitan Hayes; Alert, Kapitan S. Burgess, Satelite, Kapitan J. Lews; Kolumbina, Kapitan G. Symond, Alarm, Kapitan E. Gordon.

Na pokładzie fregaty Galathea znajdował się Kontraadmiral Sir Thomas Hardy, który tą małą eskadrą dowodzi; ażeby stanąć z Portsmouthu w Lizbonie potrzebował na to dni dziewięciu. Słychać, iż niebawem przybędzie więcej angielskich okrętów do tej zatoki. (G. W.)

### Wielka Brytania i Irlandyja.

Dziennik Times z d. 14. Sierpnia wyraża: Lord Goderich będzie pierwszym Kanclerzem Izby Skarbowej.

Kuryjer zapewnia, że Pu. Huskisson poruczony zostanie kierunek sprawami w Izbie Niższej i Ministerstwo osad, uwolnione przez mianowanie Lorda Goderich pierwszym Kanclerzem Izby skarbowej.

Dalej mówi wspomniane pismo, że opinija publiczna przeznacza P. Heries na Kanclerza Skarbu. Lord Goderich, ofiarował uwolnione miejsce Prezydenta rady tajnej Xięciu Portland, lecz sądzą, iż takowego nie przyjmie.

Lord Harrowby złożył ten urząd, ponieważ dotknęło go nieszczęście, iż utracił córkę Lady Ebrington! (G. W.)

Okręt liniowy Warspite o 74 działach który powrócił z Rio, z wielką czynnością jest wyporządzany, i jak słychać popłynie do eskadry na morzu śródziemnem. Toż samo dzieje się z Dryadą o 42 działach. Dnia 15. Lipca wyszła eskadra angielska z Gibraltaru do Lewantów.

Z Liverpoola dowiadujemy się, że tyle tam przyszło bawełny, iż wiele potrzeba trudów aby ją utrzymać w składach.

Xiąże Buckingham wyjechał na stały ląd; wprzód odwiedził swojego wuja Lorda Grenville, w jego mieszkaniu większem Dropmore i umocował go ze swej strony do głosowania w Izbie wyższej.

Mówią, że Dyrektorowie kompanii wschodnio indyjskiej mieli jednomyślnie ofiarować 20000 £ sz. synowi zmarłego Mar. Hastings, jako nagrodę zastug jego ojca i by go postawić w stanie objęcia tytułu z przywójtością.

Pogrzeb P. Kanninga ma nastąpić w d. 16. Sierpnia i spodziewano się, że mianowanie Ministrów, ogłoszone będzie w Gazetach dnia następującego.

Zwłoki P. Kanninga przeniesiono do jego mieszkania w Londynie przy ulicy Bowning-Sreet, gdzie miały pozostać aż do pogrzebu. Zmarłego była główna choroba w krzyżach (*lumbago*) i ostatni napad który, miał w Bryhtonie, tak był silny, iż się cokolwiek wody na piersiach zebrało, atoli gdyby jego natężenia były mniejsze, tedy woda byłaby znikła i byłby przyszedł do zdrowia. Jeszcze dwoma dniami przed tym napadem piisał list, donosząc, iż tak jest zdrow w Chiswick, że niebawem obejdzie się bez lekarza. — Gdy w d. 30go Lipca znajdował się u Króla, jeszcze się dość uczuwał być zdrowszym. Cały dzień strawił u Monarchy, i dopiero wieczorem powrócił. Wieczor był chłodny, spuścił okna w karecie dla orzeźwienia się powietrzem, ale tak siedział, iż tylko jeden bok ciała wystawiony był na przeciąg powietrza. Ta nie równość temperatury sprawiła, iż dostał mocnego bólu w krzyżach, który powiększył się w d. 31. wskutek natężenia przy pracy. Plaster przyłożony, nie skutkował; stawiono mu banki, krew okazywała zapalenie, które uderzyło na miejsce choroby przy nerkach. Dopiero po 24 godzinach odprawili lekarze naradę ale wtedy zapalenie rozciągnęło się na skórę kiszową i nie można go było oddać. Potem zajęło błonę (diaphragma) a następnie płuca i wątrobę. P. Kanning wytrzymał największe bóle dostał zapalenia we wszystkich częściach i umarł na gangrenę. (G. W.)

## Wyspy Jońskie.

Wiadomości z Korfu z d. 31. Lipca zawierają co następuje: »Od czasu pokazania się Lorda Cochrane na morzu tych wysp, w miesiącu Maja b. r., krąży wciąż Grecki bryg (S. Jerzy) wraz z małym okrętem, mistykami i szonerami, między Zante, Patras i Messolongą, aby przywieść do skutku ogłoszoną podówczas przez Lorda Cochrane blokadę zatoki Patraskiej. Okręty te starały się mocno unikać spotkania z flotą Turcką, między Nawarynem i Patras tam i na powrót żeglującą; aż gdy d. 23. t. m. ośm okrętów tej floty, mianowicie jedna fregata, dwie korwety i pięć brygów, czyli galiot, płynąc z Nawarynu, sterowało ku zatoce Lapanckiej, bryg Grecki S. Jerzy, z innym okrętem, odważył się w nocy z d. 23. na 24. t. m. uderzyć na okręt Turcki na straży będący, że zaś wtyłe żeglujące fregaty i korwety zaraz pośpieszyły, cofnęły się Grecy, po stu wystrzałach z obojjej strony.— Doniesienie z Prewezy potwierdza powyższą wiadomość, z tym dodatkiem, że we dwa dni późniejszej, d. 25. z. m., dwa okręty Greckie, przybywające z przylądka Papa, zarzuciły kotwicę pod Mitiga, (bór na brzegach, na przeciwko wyspy Calamo). Zmuszone w potyczce z pięcioma okrętami Turckimi, które z zatoki Patraskiej przeciw onym wypłynęły do odwrotu, a uszkodzone; zarzuciły kotwicę pod Metiga. Dowódca jednego z tych okrętów (bryga S. Jerzego) jest synowcem Lorda Cochrane, i w rzeszonej potyczce został raniony. Co najgorsza, iż od czasu, jak się te okręty Greckie znajdują na tych morzach, rozboje morskie, do których te okręty pod pozorem blokady same zdają się należeć, taką górę wzięły, że handel największe ponosi szkody. Nie dawno Austryjaki kupiecki okręt, Franciszek d'Este, własność Trabakela il Floride, napadnięty przez rozbójników morskich w podróży z Zante do Tryjestu, prawie 15 mil morskich od Cefalonii, został zrabowany, przy czem zabrano mu 3000 hiszpańskich talerów. Równie Austryjaki Trabakel, il Saverio, pod Kapitanem Franciszkiem Lukovich w podróży do Wenecyi atakowany był wieczorem d. 25. t. m. pod Cefaloniją przez dwa mistyki, jednakże bronił się mocno, i schronił się do zatoki na wyspie Zante.«

Dowódca powstańców Rango, który od niejakiego czasu w górach Xeromeros w stronie północnej od Messolongi rabunkiem zajęty, w ostatnim czasie przebywał w Katuna, nie daleko Asproptomos. Dragomestre opuścili Grecy i Turcy, a Kandili w Akarnanii, na przeciwko Ca-

lamo, broni ciągle syn Varrachiotego, który tak, jak jego ojciec, trzyma z Turkami.«

»Kapitan Joński z Cefalonii, który na pokładzie swojej martigany chciał 27 przez Ibrabima Paszę w niewolę wziętych Greków przewieźć z Klarentzy do Patras, i przez Lorda Cochrane przy końcu Maja wzięty i do Zante zaprowadzony, został przez sąd w Zancie z powodu handlu niewolnikami na piętnastoletnie więzienie wskazany. Dziesięciu tych Turków, którzy się do eskortowania owych 27 jeńców Greckich na pokładzie Jońskiej Martigany znajdowali, i przez Lorda Cochrane równie w Zancie byli oddani, wsiadli w d. 26. t. m. na Joński okręt rządowy, i popłynęli do Patras.«

W Napoli di Romania panuje ciągle największa anarchija. Dzisiaj nawet sami tu Grecy zapewniają, że Kolokotroni, który jak wiadomo, chciał już w Czerwcu opanować zdradą lub przemocą twierdzę Palamides, zajął nakoniec takową, i Kommandanta onejże, Grywę, zabił.

Późniejsze doniesienie z Korfu z dnia 5. Sierpnia zawiera następujące wiadomości: Rano dnia 1. t. m. około godziny 10 spostrzeżono z wysokości wyspy Zante, fregatę Hellas i wielki bryg, sterujące ku wyspom Skrophen i Itace, gdzie spotkały się z dwiema fregatami Turckimi, poczem przez kilka godzin aż do zgiej z południa słyszano w Zante ogień działowy tych okrętów. — Rano dnia 2. około godziny 9 widziano na przeciwko wyspy Zante, blisko Krienero płynącą fregatę Hellas, wraz i bryg S. Jerzy, pod rozkazami synowca Lorda Cochrane, które prowadziły z sobą Turcką korwetę o 24, i Turckiego szonera o 10 działach, któreto okręty zapewne w potyczce dnia poprzedzającego przez Lorda Cochrane, znajdujacego się na fregacie Hellas, zabrane zostały. Korweta miała żagle i liny mocno uszkodzone, i uważano, że na pokładzie onęj pracowano, aby takową znowu naprawić. Szoner był w dobrym stanie, i miał banderę Turcką zatkniętą pod Grecką. Wszystkie te okręty płynęły ku zamkowi Tornese.

P. Thomas, dowódca Jońskiego okrętu: Sir Fryderyk Adam, który przybył wczoraj, powracając z innych wysp Jońskich, zapewnia, że osada fregaty Hellas wynosi tylko 80 ludzi, ponieważ Grecy nie chcą pod Lordem Cochrane służyć; jest on zbyt śmiały, i jego wielkie działa przy zapaleniu tak silny wydają łoskot i takie czynią wstrząśnienie, iż żaden z Greków nie chce słucho swojego wystawić na niebezpieczeństwo.«

»Jedynaście okrętów do floty Stambulskiej należących, które w d. 23. z Nawarynu wypły-

nęły i do Patras zawinęły, wyszły na nowo w d. 29. t. m. do Nawarynnu. (D. A.)

### Francya.

Monitor donosi z Port au Prince z d. 3. Czerwca: Prezydent Hajty był mocno chory. Wieść ta rozeszła się po wszystkich obwodach Rzeczypospolitej, i wszędzie rozszerzyła obawę. Prezydent przez kilka dni zostawał w niebezpieczeństwie. Cierpiał kolki w boku, a że symptomata te były niewątpliwe i pomoc niezwłoczna, chociaż przykra, przeto okazały się dobre skutki. Po czternastu dniach bolu sfołgowała choroba, ustępując więcej sile natury, niżeli sztuki.

Podług gazety Francyi znikają teraz coraz bardziej ślady spustoszeń w kościołach Paryżkich, zrządzone przez rewolucyjną. Składki, szczególnie rodziny królewskiej, jakoteż gorliwość Władz, przywróciły wielu kościołom dawną świetność.

Z Marsylii piszą pod d. 9. Sierpnia: Unicorn wypłynął znowu wczoraj do Grecyi. Okręt północno-amerykański Sześciu braci, pod kapitanem William Lee, który zawiózł do Grecyi żywność na rachunek Zjednoczonych Stanów, powrócił tutaj. Opuścił on Poros w d. 18. Lipca i powiada, że okręty floty Greckiej, która powróciła z Alexandryi w d. 13. Lipca, zostały z lin obrane i ludzie rozpuszczeni, wyjąwszy fregaty Helas, na której Lord Cochrane znowu wyszedł pod żagle. (G. W.)

### Zjednoczone Niderlandy.

Król upoważnił pewne towarzystwo, aby rzeki Maas i Mozelę połączyć kanałem.

Tegoroczne ćwiczenia wojenne odłożono na 1. Września. Dla tego wydano rozkazy do prowincyj, zwołujące uwolnione milicje, aby się na ten czas stawiły.

Okręt »Xieźniczka Ludwika Niderlandzka« wzięwszy wojsko, wypłynął w d. 2. z. m. z Dordrechtu do Batawii.

Najstarszy syn głównego buntownika Diepo Negero w Batawii, poddał się rządowi. Zdaje się, iż żądał aby mu przyznano imię i władzę ojca. (G. W.)

### Danija.

Na rozporządzenie Króla Jmci Duńskiego, zjechała w d. 9. Sierpnia Kommissyja śledcza z kilku król. Radców do Altony, a to w sku-

tek znanych rozruchów. Dla [straży tej Kommissy] wyruszyło 260 ludzi piechoty z Gwardyi Królowej z Gluckstadu i 200 jazdy Dragonów Holsztyńskich z Itzehoe. (D. A.)

### Wiadomości handlowe.

— Z Gdańska d. 16. Sierpnia. —

O pszenicę nikt ani spyta, bo nie nadechcą zlecenia względem jej kupna. Co do żyta, to nagle podniosło się w cenie i dosyć znacznie, znaleźli się bowiem kupcy tak na konsumpcyjną, jakoteż na wysłanie, a tymczasem dowozy żyta są bardzo małe. Narzekają także na tegoroczne żniwa nietylko w naszych okolicach, ale i innych. Ponieważ zbiór grochu zupełnie chybił, i dla tego gospodarze brańscy starają się żytem wynagrodzić, a obok tego zapasy tutejsze są bardzo szczupłe, trzeba się więc spodziewać, iż cena żyta coraz wyżej pójdzie. (K. W.)

— Z Odessy dnia 17. Lipca. —

Od niejakiego czasu wysłano do Odessy rozmaite wyroby miasta Moskwy, ale te niestanowiły ważnego artykułu handlowego i niemiędzy wielkiego odbytu. W tym wszakże roku, założono w tém mieście skład z towarami jedwabnemi i bawełnianemi z fabryk krajowych. Towary te są w gatunku tak dobrym, iż pomimo spółzawództwa zagranicznych, wielki zaczynają mieć odbyt, przyczynia się do tego ich tanieść.

— Od 9. do 15. Lipca v. s. wypłynęło ztąd do Stambułu 20 okrętów po większej części ze zbożem. Otrzymaliśmy już wiadomość, że jeszcze 16 okrętów ma przybyć z Stambułu, również po zboże.

— Z Petersburga d. 9. Sierpnia. —

Do Rygi zawinęło do 21. Lipca 1077, a wypłynęło z tamtejszego portu tegorocznej żeglugi 907 okrętów.

— W ciągu miesiąca Czerwca, wprowadzono do Rygi towarów zagranicznych za 1666859 rubli 50 kop. a wyprowadzono w tymże samym miesiącu towarów i płodów za 7131241 rub. 70 kop.

— Podobnież wzmagą się handel w porcie archangiełskim; od początku żeglugi tegorocznej do 14. Lipca zawinęło do tamtejszego portu 323 okrętów z towarami zagranicznymi, a wypłynęło z krajowemi 242. (D. P.)